

KS. ANDRZEJ KIELIAN

UPJPII KRAKÓW

ORCID 0000-0003-0897-729X

SAKRAMENT POKUTY W KATECHEZIE DOBREGO PASTERZA – ZARYS MISTAGOGII WEDŁUG SOFII CAVALLETTI

Przedmiotem tego tekstu nie będzie mistagogia jako taka, gdyż istnieją już ciekawe, obszerne i niemal wyczerpujące opracowania w języku polskim¹. Trzeba jednak zauważyć, że pojęcie to aktualizuje się w zmieniających się kontekstach kulturowych i cywilizacyjnych. Warto jednak spojrzeć na sam przedmiot mistagogii, czyli na to, do czego ma prowadzić i jaką rzeczywistość zakrytą ma ukazywać. Taki też cel postawmy przed tym skrótowym opracowaniem. Będzie nim odpowiedź na pytanie: do jakiego rozumienia i przeżywania sakramentu pokuty chcemy doprowadzić poprzez działalność katechetyczną? Podstawą rozważań będą teoretyczne ramy Katechez Dobrego Pasterza, systemu edukacji religijnej opartego na gruncie pedagogiki Marii Montessori i teologii Sofii Cavalletti.

Zagadnienie właściwego rozumienia sakramentu pokuty wydaje się fundamentalne dla procesu wprowadzenia zarówno dzieci, jak i dorosłych w jego przeżywanie i praktykowanie. Siłą rzeczy, większa uwaga poniższych rozważań skupi się na katechezie dzieci. Jednak ich formacja jest uwarunkowana postawą dorosłych, których mistagogiczne przygotowanie wymaga troski i uwagi duszpasterzy i katechetów.

Przymierze – dialogiczna relacja Boga do człowieka

Sofia Cavalletti rozwija swoje myśli o sakramencie pokuty, opierając je na tekstach staro- i nowotestamentalnych, wzbogaconych komentarzami patrystycznymi, zwłaszcza św. Augustyna. Do tych wątków dodamy także fragmenty zaczerpnięte z pism św. Ireneusza z Lyonu oraz teologów współczesnych, oddających podobne

¹ Por. R. Buchta, *Mistagogia w polskiej refleksji i praktyce katechetyczno-duszpasterskiej po II Soborze Watykańskim*, Katowice 2017; tenże, *Mistagogia w katechezie*, w: J. Kochel, J. Kostorz (red.), *Leksykon katechetyczny*, Kielce 2022, s. 433–436; K. Misiaszek, *Mistagogia w katechezie*, w: A. Żądło (red.), *Mistagogia a duchowość*, Katowice 2004, s. 81–90; M. Polak, *Mistagogia w duszpasterstwie Kościoła. Studium pastoralnoteologiczne*, Poznań 2012.

ujęcia, takich jak Carlo M. Martini i Joseph Ratzinger – papież Benedykta XVI, aby uzyskać istotne, paralelne konteksty.

Oczywiste jest, iż nie da się mówić o sakramencie pokuty bez poruszenia zagadnienia grzechu. Życie religijne w myśli Cavalletti jest ujmowane w modelu dialogicznym – jako dialog między Bogiem i człowiekiem, zainicjowany przez Stwórcę, który oczekuje odpowiedzi człowieka. Takim dialogiem jest historia zbawienia. Bóg przemawia do ludzi, obdarowując ich swoimi darami, które oni przyjmują lub odrzucają. Ten dwukierunkowy ruch, od nieba w kierunku ziemi oraz od ziemi ku niebu, tworzy więź, która w języku biblijnym zwie się przymierzem. Podczas gdy Bóg, samoudzielający się w ramach tego przymierza, jest stały i wierny, ludzka odpowiedź bywa zmienna².

U początków dialogu Boga z człowiekiem, zwłaszcza w kontekście sakramentu pokuty i pojednania, znajduje się pytanie skierowane przez Boga do Adama, który według opowieści o początku świata nagle i bez wyjaśnienia zniknął Mu z oczu. W *Księdze Rodzaju* czytamy: „Pan Bóg zawołał na mężczyznę i zapytał go: «Gdzie jesteś?»» (Rdz 3, 9). Można to wołanie odczytać jako przyjacielską troskę Boga o człowieka. Ich relacja charakteryzowała się wówczas szczególną intymnością, co obrazowo oddał Ireneusz z Lyonu w *Wykładzie nauki apostoelskiej*:

„Raj tak oto był piękny i dobry: Słowo Boże przechadzało się stale i rozmawiało z człowiekiem zapowiadając rzeczy przyszłe, które mają nastąpić, ponieważ będzie zamieszkiwało i rozmawiało z nim i będzie z ludźmi ucząc ich sprawiedliwości. Człowiek był jeszcze dzieckiem i miał niedojrzałą wolę, dlatego łatwo został zwiedziony przez uwodziciela”³.

Ireneusz z Lyonu wskazuje na powody ludzkiej skłonności do niewłaściwych wyborów, wprowadzając ideę dojrzewania rozumianego jako proces wzmacniania właściwego ukierunkowania woli, będącej wewnętrzną zdolnością podejmowania decyzji⁴.

Z dalszej części opowiadania o początkach z *Księgi Rodzaju* wynika, że błędna decyzja człowieka, zapoczątkowana pozytywną odpowiedzią na pokusę ze strony uwodziciela, doprowadziła do działania Boga polegającego na odsunięciu ludzi od – do tej pory dużej – intymności z Nim oraz ze stworzonym światem. Przedstawiono to obrazowo jako wypędzenie pierwszych ludzi z raju. Wypędzenie to jednak, w optyce relacji z Bogiem, nastąpiło nie na tyle daleko, by stracić zupełnie ze sobą kontakt:

Człowieka zaś oddalił (Bóg) od swego oblicza osiedlając go naprzeciw raju (na drodze), raj bowiem nie przyjmuje grzesznika⁵.

² Por. S. Cavalletti, *The History of the Kingdom of God, Part 2 Liturgy and the Building of the Kingdom*, Chicago 2012, s. 101n.

³ Ireneusz z Lyonu, *Wykład nauki apostoelskiej*, Kraków 1997, nr 12.

⁴ Por. tamże.

⁵ Tamże, nr 16.

Relacja przyjacielska, jednostronnie zerwana, nie została całkowicie unicestwiona. Inicjator tej więzi, Bóg, pozostał wierny swojemu pierwotnemu wyborowi. Zmieniła się natomiast sytuacja, w której znalazł się człowiek. Stał się poszukiwanym przez Boga poprzez przymierze. Pytanie skierowane do Adama: „Gdzie jesteś?” jest wciąż aktualne i w dalszym ciągu kierowane przez Boga do ludzi. Jedną z możliwych odpowiedzi na to pytanie jest wiara, a u źródeł wiary – samoobjawienie się Boga człowiekowi: „niewidzialny Bóg w swojej wielkiej miłości przemawia do ludzi jak do przyjaciół i przestaje z nimi, aby zaprosić i przyjąć ich do wspólnoty z sobą”⁶. W historii zbawienia odpowiedzi Izraelitów na Boże wezwanie były czasem adekwatne, a czasem nie. Podobną dynamikę obserwujemy w Kościele Jezusa Chrystusa. Tu właśnie leży istota grzechu⁷.

W Starym Testamencie, jak zauważa S. Cavalletti, grzech przedstawiano jako złamanie przymierza, jako nieprawość (czyli zejście z właściwej, prawej drogi), a także chybienie celu lub inaczej: brak jasnej celowości podejmowanych działań, czyli wręcz ich bezcelowość i bezowocność. W takiej sytuacji, pomimo upadku człowieka, Bóg podtrzymuje warunki i dochowuje obietnic przymierza, co wyraźnie i metaforycznie opisuje prorok Ezechiel:

Oto Ja przechodziłem obok ciebie i ujrzałem cię, jak szamotałeś się we krwi. Rzekłem do ciebie, gdy byłaś we krwi: Żyj, rośnij! (...) Rosłaś, wzrastałaś i doszłaś do wieku dojrzałego. Piersi twoje nabrały kształtu i włosy twoje stały się obfitsze. Ale byłaś naga i odkryta. Oto przechodziłem obok ciebie i ujrzałem cię. Był to twój czas, czas miłości. Rozciągnąłem poję płaszcz mego nad tobą i zakryłem twoją nagość. Związałem się z tobą przysięgą i wszedłem z tobą w przymierze – wyrocznia Pana Boga – stałaś się moją. Obmyłem cię wodą, otarłem z ciebie krew i namaściłem olejkami. Następnie przyodziałem cię wyszywaną szatą, obułem cię w trzewiki z miękkiej skóry, opasałem bisiosem i okryłem cię jedwabiem. Ozdobiłem cię klejnotami, włożyłem bransolety na twoje ręce i naszyjnik na twoją szyję. Włożyłem też pierścień w twój nos, kolczyki w twoje uszy i wspaniałą diadem na twoją głowę. Zostałaś ozdobiona złotem i srebrem, przyodziana w bisior oraz w szaty jedwabne i wyszywane. Jadałaś najczystsza mąkę, miód i oliwę. Stawałaś się z dnia na dzień piękniejsza i doszłaś aż do godności królewskiej. Rozeszła się twoja sława między

⁶ II Sobór Watykański, *Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym Dei Verbum*, w: II Sobór Watykański, *Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, Poznań 2002, nr 2, s. 350; por. *Katechizm Kościoła katolickiego*, Poznań 2012, nr 142.

⁷ Por. Międzynarodowa Komisja Teologiczna, *Pojednanie i pokuta* (1982), A, II, 3–4, https://www.vatican.va/roman_curia/congregations/cfaith/cti_documents/rc_cti_1982_riconciliazione-penitenza_pl.html (dostęp 23.08.2024); A. Panaro, *Wiara w teologii Josepha Ratzingera/Benedykta XVI*, „*Studia Theologica Varsaviensia*” 2019, nr 1, s. 33–51; D. Piekarczyk, *(Nie) bój się Boga. Co Biblia mówi o lęku?*, Kraków 2017, s. 71.

narodami dzięki twojej piękności, bo była ona doskonała z powodu ozdób, którymi cię wyposażyłem – wyrocznia Pana Boga (Ez 16, 6–14)⁸.

Cavalletti zwraca uwagę, że w tym fragmencie Księgi Ezechiela Izrael został przedstawiony jako młoda kobieta, urodzona na pustyni i pozbawiona podstawowej opieki. Porzucona w kałuży własnej krwi, pozostawała bez pomocy. Jednak Pan, przechodząc, zauważył, że był to jej czas – czas miłości – i nawiązał z nią, czyli z Izraelem, oblubieńcze przymierze. Dalsza i wynikająca z tego transformacja porzuconej, młodej kobiety w prawdziwą księżniczkę jawi się jako dar od Boga i owoc Jego miłości⁹. Przymierze jest zatem początkiem nowej egzystencji jednostki i narodu, nadaniem nowej godności oraz wyrazem stałej dbałości Boga o partnera (tu: partnerkę), z którym (-ą) nawiązuje zażyłą, miłosną relację. Zakrywa nagość, ociera krew, ochrania płaszczem i podnosi do nowej, pełniejszej egzystencji. Analogicznie, choć w bardziej racjonalnym kontekście, o tej nowej egzystencji pisze Ratzinger, odnosząc ją do wszystkich chrześcijan: „wiara jest podarowanym nam nowym początkiem myślenia, którego my o własnych siłach nie moglibyśmy podjąć”¹⁰. Nowy początek myślenia oznacza zerwanie ze starym spojrzeniem na siebie i otaczającą rzeczywistość. Nie dokonuje się to jednak siłą własnych możliwości, lecz jest darem, który człowiek sam z siebie nie może osiągnąć.

Cavalletti dostrzega też inne teksty starotestamentalne, które podkreślają inicjatywę Boga wobec ludzkich wysiłków zmierzających do zmiany sposobu życia i odbudowania zerwanej relacji z Nim. Dochodzi na tej podstawie do wniosku, że to Bóg jest zawsze inicjatorem procesu nawrócenia i oczekuje od nas odpowiedniego działania. Autorka sięga do tekstu z *Księgi Lamentacji*: „Nawróć nas, Panie, do Ciebie wrócimy” (Lm 5, 21), aby podkreślić, że wewnętrzne nawrócenie człowieka jest dziełem łaski. Dlatego sakrament pokuty obejmuje zarówno działanie Boga, jak i ludzką odpowiedź. Działanie łaski jest uprzedzające. To najpierw Bóg jest źródłem procesu nawrócenia¹¹. Można metaforycznie powiedzieć, że Bóg jest niestrudżonym poszukiwaczem zaginionych owiec. Słuchając głosu Boga i konfrontując się z Jego Słowem, człowiek uświadamia sobie swoje własne potrzeby i braki. W myśli św. Augustyna dopiero człowiek *wskrzyszony* wewnętrznym głosem Boga może zostać wprowadzony do wspólnoty Kościoła. Tam, poprzez wyznanie i odpuszczenie grzechów, zostaje wyprowadzony z grobu grzechów i uwolniony z krępujących go śmiertelnych więzów¹².

⁸ Cytaty biblijne podawane za: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Biblia Tysiąclecia*, wydanie 5, Poznań 2014.

⁹ Por. S. Cavalletti, *The History of the Kingdom of God*, dz. cyt., s. 102.

¹⁰ Por. J. Ratzinger, *Prawda w teologii*, Kraków 2001, s. 63.

¹¹ Por. S. Cavalletti, *The History of the Kingdom of God*, dz. cyt., s. 102n.

¹² M. Terka, *O możliwości zbawienia poza Kościołem*, „Vox Patrum” 2014 nr 34, s. 517.

Z uwagi na to, iż nie ma „Boga swobodnie dostępnego”, lecz istnieje „tylko konkretny Bóg”, którego można naśladować w Chrystusie¹³, proces nawrócenia również powinien przybrać konkretny kształt. Realizuje się podczas spotkania z Bogiem w sakramencie pokuty i pojednania, sprawowanym przez kapłana w Kościele. O aktualności zasad dotyczących spowiedzi indywidualnej przypomniał w 2002 r. Jan Paweł II w liście apostolskim *Misericordia Dei*¹⁴.

Trzy aspekty odnowienia przymierza i dialogu w spowiedzi

Spowiedź stanowi wyjątkowy dialog człowieka z Bogiem. Zdaniem Sofii Cavalletti, słowa wypowiedziane przez penitenta podczas spowiedzi są bez wątpienia i w pełnym znaczeniu modlitwą. Tego rodzaju modlitwa na pierwszy rzut oka nie jest uznawana za przyjemną ani szczególnie różnorodną. Można jednak wyróżnić trzy jej aspekty.

Zdaniem Cavalletti spowiedź przede wszystkim stanowi modlitwę skruchy. Jest spojrzeniem na swoje ludzkie działanie z Bożej perspektywy i próbą zbliżenia się do niej. Jest to spojrzenie, w którym człowiek uzgadnia swoją perspektywę z Bożą. Oznacza to, że zaczyna dostrzegać w sobie to, co obiektywnie nie znajduje uznania u Boga. Inaczej mówiąc, spowiedź to akt, w którym człowiek zaczyna odpowiadać na Bożą inicjatywę w procesie nawrócenia. Autorka odwołuje się w tym miejscu do komentarza św. Augustyna:

Bo kiedy ktoś jest uwikłany w grzech, mając niejako oczy zaćmione i zasłonięte – nie widzi grzechu. (...) Mówmy zatem Bogu, który umie dostrzegać to, co oczyszcza i zbadać co uzdrawia, wołajmy do niego: «Oczyść mnie, o Panie, od tego, co we mnie ukryte; i od tego, co obce; miej pobłażliwość dla twojego sługi». Występkę moją – powiada – zanieczyszczają mnie, obce zaś uciskają: od tych oczyść mnie, dla tamtych miej pobłażliwość. Wyrwij z mego serca złe myśli, odpędź ode mnie złego doradcę.¹⁵

Skrucha zatem to początek odpowiedzi człowieka na Boże wezwanie. Nie można jej zanadto eksponować, ponieważ według Cavalletti nadmierne skupienie na niej mogłoby podkreślić skuteczność ludzkich działań w procesie nawrócenia i przesłonić Boże działanie. Ponadto może prowadzić do postrzegania spowiedzi jedynie w kategoriach rozliczenia się z przeszłością. Tymczasem spowiedź to sakrament,

¹³ Por. J. Ratzinger, *Prawda w teologii*, dz. cyt., s. 67.

¹⁴ Por. Jan Paweł II, List apostolski motu proprio *Misericordia Dei* o niektórych aspektach sprawowania sakramentu pokuty, Rzym, 7 kwietnia 2002 r. https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/motu/misericordia_dei_07042002 (dostęp 20.08.2024).

¹⁵ Św. Augustyn, *Objaśnienia psalmów. Ps 1-36*, „Pisma starochrześcijańskich pisarzy” t. XXXVII, Warszawa 1986, 18(2), 13, s. 156.

który kieruje nas ku pełni życia z Bogiem¹⁶. Ma zatem inklinację ku przyszłości. Jej celem nie jest ciągle powracanie do przeszłości i jej nieskończone się rozliczanie, lecz przejście przez bramę owczarni.

Kolejny aspekt spowiedzi w teologii Cavalletti podkreśla, że jest ona modlitwą prośby. Prośba ta dotyczy tego, by wszystko, co w nas puste, zostało wypełnione Bożą miłością. Innymi słowy, chodzi o to, by nasza słabość została wzmocniona darem Ducha Świętego lub, używając metafory światła i ciemności, by nasza ludzka ciemność została rozświetlona Bożym światłem. Dzieje się tak, ponieważ w wyznaniu grzechów prosimy, by Boża moc „w słabości się doskonaliła” (por. 2 Kor 12,9). Wyznanie wyraża wiarę w moc Najwyższego, większą od zła i grzechu. Jest więc jednocześnie prośbą o tę moc. W przeciwnym razie wyznanie straciłoby sens jako akt wiary i modlitwy. Gdyby przystępujący do spowiedzi nie wierzył w potężniejszą od zła moc Boga, nie mógłby Go o nic prosić. Ugrzązłby w beznadziejności samego wyznania, które – choć mogłoby mieć pewne znaczenie terapeutyczne – nie niesłoby żadnej głębszej treści. Gdy jednak wyznaniu towarzyszy wiara w miłość i moc Boga, staje się ono dla człowieka początkiem przewyciężenia grzechów dzięki tej mocy. Dlatego spowiedź jest też formą właściwie ukierunkowanej prośby¹⁷.

Trzeci aspekt sakramentu pokuty i pojednania podkreśla, że jest to także modlitwa uwielbienia. Powodem takiego spojrzenia jest, według Cavalletti, fakt, że podczas spowiedzi zarówno oskarżamy samych siebie, jak i w tym samym akcie chwalimy Boga. Są to dwie równoczesne formy modlitwy, dwa niezwykle osobiste wyznania – wyznanie grzechów i wyznanie chwały Bożej. Idąc za św. Augustynem, Włoszka uważa oba te wyznania za należące do sfery miłosierdzia. W spowiedzi zarówno oskarżanie siebie, jak i chwalebne wyznanie Boga są ze sobą nierozdzielalne. Chwaląc, ogłaszamy Boga jako Tego, który jest źródłem czystości i świętości. Oskarżając siebie, dziękujemy Bogu za to, że zostaliśmy przywrócenii do życia¹⁸. Zgadza się to z myślą św. Augustyna zawartą w jednym z jego kazań:

Peccatoris confessio etiam ipsa est Dei laudatio
Laudare Deum. Accusare nos ipsos¹⁹.

Św. Augustyn podkreśla, że spowiedź bez aspektu uwielbienia nie jest pełnym aktem religijnym. Nie ma prawdziwej, pobożnej spowiedzi, jeśli nie ma w niej uwielbienia Boga:

Kiedy ktoś wyznaje własne grzechy, powinien to czynić na chwałę Boga. Wyznanie grzechów nie może być pobożne, jak tylko połączone z ufnością i błaganiem o miłosierdzie Boże. Zatem zawiera ono Jego chwałę, czy to w słowach, kiedy nazywa się Go dobrym i miłosiernym, czy też jedynie uczuciem,

¹⁶ Por. S. Cavalletti, *The History of the Kingdom of God*, dz. cyt., s. 103.

¹⁷ Por. tamże.

¹⁸ Por. tamże.

¹⁹ Św. Augustyn, *Sermo LXVII*, P.L. 38, 433–434.

będąc o tym przekonany. (...) Natomiast nie ma zupełnie pobożnego i pożytecznego wyznania grzechów, gdzie nie ma chwały Boga, czy to w sercu, czy też na ustach i w słowach²⁰.

Spostrzeżenia Sofii Cavalletti warto uzupełnić o zgodne refleksje, kardynała Carlo Marii Martiniego, metropolity Mediolanu. Kard. C.M. Martini, w świetle reform obrzędów sakramentu pojednania zawartych w *Ordo paenitentiae* z 1974 r.²¹, rozróżniał spowiedź na trzy elementy: *confessio laudis*, *confessio vitae* i *confessio fidei*.

Confessio laudis, czyli wyznanie chwały, stanowi świadome dziękczynienie Bogu za wszelkie dary, które od Niego otrzymaliśmy. Zdaniem Martini, wyznanie chwały powinno mieć miejsce na początku spowiedzi. Według niego, warto rozpocząć spowiedź od wyrażenia Bogu wdzięczności – zarówno za radosne i satysfakcjonujące dary, jak i za te trudne i bolesne, które prowadzą do coraz większego zaufania Bogu w każdej chwili życia²². Z kolei *Ordo paenitentiae*, uznane przez Stanisława Czerwika za katechezę mistagogiczną, umieszcza wyznanie chwały Boga po otrzymaniu rozgrzeszenia. O tym pisze Czerwik: „Aktem penitenta należącym również do liturgii sakramentu jest proklamacja chwały Boga po otrzymaniu rozgrzeszenia – *confessio laudis*. W Piśmie św. słowo «confiteri» – wyznawać – ma trzy znaczenia: wyznawać wiarę (por. 1 J 2, 23), wyznawać grzechy (por. Jk 5, 16) oraz wielbić Boga, składać Mu dziękczynienie (por. Mt 11, 25). W tym trzecim znaczeniu użyty jest ten termin w modlitwie po spowiedzi”²³. Podobnie, jak widzieliśmy, Sofia Cavalletti podchodzi do spowiedzi, jednak łączy uwielbienie bardziej z przymiotem Boga, jakim jest Jego świętość niż z Jego dobrocią dla ludzi (Martini).

Confessio vitae jest przeciwieństwem *confessio laudis*. „Chodzi o odpowiedź na pytanie: co we mnie najmniej podoba się Bogu? Co szczególnie mi dokucza w tej chwili?”²⁴. Odpowiedź obejmuje uchybienia i postawy wewnętrzne, stanowiąc wyznanie grzechów przed Bogiem i kapłanem, który reprezentuje Kościół. Stanowi to odpowiednik skruchy w rozumieniu Sofii Cavalletti. Martini wyróżnia grzechy w sensie ścisłym oraz ich korzenie, jak skłonności, postawy, motywacje, podejrzenia, urazy, rozczarowania itp. „Przedstawiając je z pokorą Bogu i Kościołowi, otwieramy sobie możliwość wyleczenia się z nich dzięki łasce”²⁵. Zatem wyznanie grzechów nie powinno być jedynie formalnym wyliczaniem, lecz raczej badaniem

²⁰ Św. Augustyn, *Objaśnienia psalmów. Ps 103–123*, „Pisma starochrześcijańskich pisarzy” t. XLI, Warszawa 1986, 105,2, s. 92.

²¹ *Rituale Romanum ex decreto Sacrosancti Oecumenici Concilii Vaticani II instauratum auctoritate Pauli PP. VI promulgatum Ordo poenitentiae*, editio typica, Città del Vaticano 1974; tekst polski: *Obrzędy pokuty dostosowane do zwyczajów diecezji polskich*, Katowice 2010.

²² Por. C.M. Martini, *Wyznania Pawła. Medytacje*, Kraków 1987, s. 57.

²³ S. Czerwik, *Odnowiona liturgia sakramentu pokuty w świetle «Ordo paenitentiae»*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 1976 nr 29, s. 144.

²⁴ C.M. Martini, *Wyznania Pawła...*, dz. cyt., s. 57.

²⁵ Tamże.

własnej świadomości moralnej, „płynące z prawdziwego poznania samego siebie przed Bogiem i żalu za grzechy, oraz dokonane w świetle miłosierdzia Bożego”²⁶.

Według Martiniego, dla skutecznego i pełnego uzdrowienia wewnętrznego nie wystarczy psychoanaliza. Dopiero w sakramencie pokuty człowiek może całkowicie otworzyć się na uzdrawiającą moc Boga. Dlatego dobrze jest zakończyć spowiedź wyznaniem wiary i zaufania Bogu, czyli *confessio fidei*. „Jest to pewność, że Bóg w swojej miłości przygarnia mnie i leczy. Akt skruchy staje się wtedy wyrazem wiary”²⁷. To odpowiednik modlitwy prośby w rozumieniu Cavalletti.

Dokument Międzynarodowej Komisji Teologicznej, *Pojednanie i pokuta* ujmuje tę triadę, przedstawioną wyżej, w dwóch zbieżnych perspektywach w następujący sposób:

W licznych formach pokuty chrześcijańskiej i przebaczenia grzechów, mimo wielości form, istnieje jedność strukturalna procesu całości: percepcja winy indywidualnej lub zbiorowej; ubolewanie nad tym, co zostało popełnione lub opuszczone; wyznanie winy; gotowość do zmiany życia (łącznie z wynagrodzeniem za spowodowane szkody; wynagrodzenie proporcjonalne do ewentualnych możliwości, ale konieczne jako zasada); prośba o przebaczenie; przyjęcie daru pojednania (rozgrzeszenie); podziękowanie za otrzymane przebaczenie; życie prowadzone w nowym posłuszeństwie. Praktyka pokuty jest więc, w każdej ze swych form, procesem dynamicznym, mającym spójną strukturę. Duszpasterstwo i katecheza pojednania powinny mieć na względzie całość i równowagę jej poszczególnych elementów²⁸.

Skrucha, prośba i uwielbienie – to trzy aspekty spowiedzi postrzeganej jako modlitwa i odnowienie przymierza z Bogiem, będące elementem trwającej historii zbawienia. Sakrament pokuty to ufny dialog z Bogiem, podejmowany przez osobę, która ocenia siebie z perspektywy Bożych zasad. Wierzy ona w moc Najwyższego, potężniejszą od zła, i wychwala Stwórcę za Jego dobroć i miłosierdzie. Obok subiektywnej perspektywy penitenta, istotne dla skuteczności spowiedzi jest działanie Boga, wyrażone w sakramentalnych znakach – znaku krzyża i słowach rozgrzeszenia. To one uwalniają penitenta z więzów, utrudniających pełne korzystanie z jego potencjału. Penitent opuszcza sakrament pojednania ożywiony, zdolny patrzeć w przyszłość z większą ufnością²⁹.

²⁶ S. Czerwik, *Odnowiona liturgia sakramentu...*, dz. cyt., s. 143.

²⁷ C.M. Martini, *Wyznania Pawła...*, dz. cyt., s. 57.

²⁸ Por. Międzynarodowa Komisja Teologiczna, *Pojednanie i pokuta*, dz. cyt., C, I, 2.

²⁹ Por. S. Cavalletti, *The History of the Kingdom of God*, dz. cyt., s. 104.

Wtajemniczenie w dialog spowiedzi

Objęcie dzieci i młodzieży nauczaniem religii wymaga dostosowania do ich różnych poziomów i etapów wtajemniczenia chrześcijańskiego, z uwzględnieniem kształtowania sumienia. Zagadnienia sakramentu pokuty i pojednania w polskich dokumentach programowych z 2010 r. zostało już omówione³⁰. W dokumentach z 2018 r. dla pierwszego etapu edukacyjnego (klasy I–IV szkoły podstawowej) wymagania ogólne *Podstawy programowej katechezy Kościoła katolickiego w Polsce* obejmują m.in. kształtowanie sumienia poprzez odróżnianie dobra od zła przy pomocy przykazań³¹. Wymagania szczegółowe w tym etapie są bardziej szczegółowe i koncentrują się na zrozumieniu oraz przeżywaniu sakramentów pokuty i pojednania oraz Eucharystii. Obejmują one zarówno wychowanie liturgiczne, które kształtuje zrozumienie obecności Boga podczas Mszy świętej, sens wykonywanych gestów, znaków i obrzędów, jak i znajomość sakramentów świętych, szczególnie sakramentu pokuty i pojednania oraz Eucharystii. Zawierają również formację moralną, ukierunkowaną na kształtowanie sumienia opartego na dekalogu, nauczaniu Jezusa oraz biblijnych i historycznych przykładach, pomagających rozróżnić dobro od zła i dokonywać świadomych wyborów w wolności³². Przedstawimy teraz założenia metodyczne Katechezy Dobrego Pasterza dotyczące wtajemniczenia w przeżywanie sakramentu pokuty i pojednania.

Sofia Cavalletti w przygotowaniu dzieci do pierwszej spowiedzi i Komunii świętej wykorzystuje przypowieść o krzewie winnym (J 15). Jezus, posługując się biblijnym obrazem winnicy, ukazuje organiczny związek między sobą jako Głową a wspólnotą ludzi tworzącą Jego Kościół. Przypowieść ta jest zgłębianą przez cały okres pracy z dziećmi w wieku 6–9 lat, a jej znaczenie rośnie w bezpośrednim przygotowaniu do przyjęcia pierwszej Komunii świętej. W interpretacji Cavalletti krzew winny służy jako klucz wyjaśniający konieczność troski o przymierze z Bogiem i innymi ludźmi³³. W formacji moralnej Cavalletti kładzie nacisk na przekonanie, że u źródeł moralności leży miłość, która jest fundamentem każdej autentycznej postawy moralnej. Motto Włoszki stanowi myśl: „nie można być bardziej posłusznym niż się kocha”³⁴. Metafora winnego krzewu podkreśla, że człowiek otrzymuje „boskie soki” – dary łaski, które uzdalniają go do przynoszenia owoców. Bez tej

³⁰ Por. P. Tomasiak, *Sakrament pokuty i pojednania w aktualnych programach do szkolnego nauczania religii w Polsce*, „Colloquia Theologica Ottoniana” 2016 nr 2, s. 157–167, DOI 10.18276/cto.2016.2-09.

³¹ Por. Konferencja Episkopatu Polski, *Podstawa programowa katechezy Kościoła katolickiego w Polsce*, Częstochowa 2018, s. 31n.

³² Por. tamże, s. 32–43.

³³ Por. S. Cavalletti, *The Development of the Catechesis of the Good Shepherd. Inside the Atria in Rome*, Chicago 2014, s. 46–50; N. Walkowiak, *Wychowanie religijne w systemie pedagogicznym Marii Montessori w Polsce i we Włoszech*, Kraków 2020, s. 80–83, 147, DOI <http://dx.doi.org/10.15633/9788374388962>.

³⁴ S. Cavalletti, *Teaching Doctrine and Liturgy*, Staten Island, NY 1964, s. 110n.

nadprzyrodzonej inicjatywy ludzkie wysiłki pozostają bezowocne, choć dostrzegalne w formie przejawów dobra w świecie. Rebekah Rojcewicz tłumaczy to metaforycznym porównaniem owoców winorośli z ozdobami na choince. Winogrona są produktem żywej rośliny, która transmituje swoje życiodajne i odżywcze soki poprzez gałęzie aż do owoców. Z kolei ozdoby na choince są czymś sztucznym, zawieszonym tylko na drzewku świątecznym. Podobnie dobre uczynki mogą być jedynie ornamentem, jeśli nie wynikają z wewnętrznej dynamiki miłości. To miłość, w której Bóg daje ludziom siłę i jednocześnie akceptuje ich działanie, pozwala na prawdziwą przemianę, unieważniając popełnione błędy. W tej optyce należy odczytywać słowa Jezusa: „Tak niech świeci wasze światło przed ludźmi, aby widzieli wasze dobre uczynki i chwalili Ojca waszego, który jest w niebie” (Mt 5, 16). Trwanie w winnym krzewie umożliwia przepływ życiodajnej łaski Chrystusa Zmartwychwstałego przez ludzkie „gałęzie”, co prowadzi do wydania owoców – dobrych czynów będących efektem miłości i działania Boga³⁵. Te zagadnienia są szczególnie omawiane podczas kilkudniowych rekolekcji, które przewidziane Katecheza Dobrego Pasterza przed pierwszą spowiedzią i pełnym udziałem dzieci w Eucharystii. Model winnego krzewu towarzyszy im w atrium przez cały okres przygotowania do tych wydarzeń.

W Katechezie Dobrego Pasterza dzieci, które już przyjęły pierwszą Komunię świętą, uczestniczą w serii spotkań organizowanych w okresie Wielkiego Postu. Celem tych zajęć jest uwrażliwienie ich na głębsze doświadczenie sakramentu pokuty i pojednania, z naciskiem na właściwe przygotowanie do rachunku sumienia. W teoretycznym opracowaniu zagadnienia S. Cavalletti odwołała się do myśli średniowiecznego, hiszpańskiego filozofa żydowskiego, a zarazem XII-wiecznego mistyka, Bahji ibn Paquady oraz jego *Księgi zarządzania obowiązkami serc* (*The Duties of the Heart*). Na podstawie jego etycznych rozważań oraz wskazówek biblijnych sformułowała podstawowe zasady poprawnego rachunku sumienia. W uzasadnieniu podała zbieżne fragmenty biblijne³⁶.

Jej zdaniem we właściwym rachunku sumienia trzeba najpierw *uświadomić sobie, poznać i rozważyć tajemnicę Boga*: „Poznaj dzisiaj i rozważ w swym sercu, że Pan jest Bogiem, a na niebie wysoko i na ziemi nisko nie ma innego” (Pwt 4, 39). Należy stanąć w blasku obecności Jedyne Boga, co jednocześnie oznacza, że rachunek sumienia nie jest wyłącznie indywidualną czynnością. U początku jest świadomość *bycia-przy-Bogu*.

W następnej kolejności należy zaangażować swoje zmysły, by *odkryć jak dobry jest Pan*: „Skosztujcie i zobaczcie, jak dobry jest Pan” (Ps 34, 9). Elementy zmysłowego odczuwania wychodzą tu na pierwszy plan, choć dotyczą Boga, który zdaje się

³⁵ Por. R.F. Rojcewicz, *Life in the Vine. The Joyful Journey Continues*, Chicago 2020, s. 54.

³⁶ Por. F. Cocchini, *Reconciliation for the older children*, „The Catechesis of the Good Shepherd Newsletter” 1994 nr 10, w: *Journals of the Catechesis of the Good Shepherd 1984–1997*, Chicago 1998, s. 246.

być zmysłowo nieuchwytny. Jednak zaangażowanie zmysłów każe w sposób w pełni ludzki, duchowy i cielesny przeżywać relację z Bogiem, którego wyróżniającą tutaj cechą jest dobroć. Powstający kontrast pomiędzy uświadomieniem sobie swoich grzechów i popełnionego zła (co jest istotą rachunku sumienia) ma służyć przełamaniu obaw i lęku. Celem Bożego działania jest nawrócenie człowieka, a lęk może być jedynie środkiem wychowawczym w celu ostrzeżenia przed złem. Ostatecznie przecież Bóg nie chce, by człowiek żył w lęku. Strach, podobnie jak ból, to lampki kontrolne, wskazujące, że dzieje się coś niewłaściwego, co wymaga podjęcia zdecydowanych działań³⁷.

W trzecim etapie przychodzi pora na to, by *znać i uczyć Boga naszych ojców*. Cavalletti w wyjaśnieniu odwołała się do słów, które Dawid skierował do Salomona: „A ty, synu mój, Salomonie, znaj Boga twego ojca i służ Mu sercem szczerym i duszą ochotną, bo Pan przenika wszystkie serca i zgłębia wszystkie tajniki myśli. Jeśli będziesz Go szukał, On pozwoli ci siebie znaleźć, ale jeśli Go opuścisz, odrzuci cię na zawsze” (1 Krn 28, 9). Uwielbienie Boga i chęć postępowania według Jego wskazówek to istotny warunek rachunku sumienia, pozwalający na osobistą decyzję o odejściu od drogi grzechu, o nieprzywiązywaniu się do zła, lecz szukaniu dróg Boga.

W końcowym efekcie tak prowadzonego rachunku sumienia można dojść do świadomego, wolnego wyboru woli Bożej. Zdaniem Cavalletti tylko ci, którzy poznali dobroć Boga mogą przestrzegać Jego poleceń. Podstawą są dla niej wyimki z *Księgi Powtórzonego Prawa* (Pwt 11, 1–3.8). Dużą rolę w doprowadzeniu dziecka do osiągnięcia tego celu odgrywa katecheta, którego rola rozpoczyna się już podczas katechezy dla dzieci w wieku 3–6 lat, kiedy zadaniem nauczyciela „nie jest zachęcanie, proponowanie ani naleganie skierowane na określone zachowanie dziecka. Przeciwnie, musi być ostrożny, gdyż jeszcze na to za wcześnie (na zachętę moralną); na to przyjdzie właściwy moment. Nauczyciel młodszego dziecka ma *głosić* po to, by wprowadzić dziecko w relację z Bogiem, a w ten sposób także w podstawy formacji moralnej”³⁸. Zanim nastąpi formacja moralna, konieczne jest wcześniejsze zadbanie o ukształtowanie właściwej relacji dziecka z Bogiem. Katecheza Dobrego Pasterza rozpoczyna się od głoszenia kerygmatu na podstawie przypowieści, w której Jezus określa siebie jako Dobrego Pasterza. W kolejnym etapie omawiane są zagadnienia moralne.

Jedną z powszechnie stosowanych metafor katechetycznych dotyczącą zagadnień moralnych jest nauka o dwóch drogach, ujmowana niekiedy antynomicznie

³⁷ Por. S. Cavalletti, *O Taste and See that the Lord is Good*, „The Catechesis of the Good Shepherd Newsletter” 1994 nr 10, w: *Journals of the Catechesis...*, dz. cyt., s. 235n; D. Piekarczyk, *(Nie) bój się Boga...*, dz. cyt., s. 70.

³⁸ S. Cavalletti, *On Moral Formation*, „The Catechesis of the Good Shepherd Newsletter” 1988, w: *Journals of the Catechesis...*, dz. cyt., s. 133.

w formie opozycji światła i ciemności³⁹. Znajdujemy tę myśl wykorzystaną przez św. Pawła w *Liście do Efezjan*: „Niegdyś bowiem byliście ciemnością, lecz teraz jesteście światłością w Panu: postępujcie jak dzieci światłości! Owocem bowiem światłości jest wszelka prawość i sprawiedliwość, i prawda” (Ef 5, 8–9). Ten i kolejny tekst z *Listu do Rzymian* (Rz 13, 11–12) są wykorzystywane w pracy katechetycznej z dziećmi w wieku 6–9 lat. Analiza i prezentacja tych passusów zmierzają do ukazania daru, który człowiek otrzymuje. Akcent pada na wyrażenie „w Panu”, ponieważ On pozwala ludziom „być światłem”. Człowiek nie musi do tego dążyć, gdyż jest to dar, który już posiada. Metafora światła odzwierciedla ludzką relację z Bogiem, która jest kluczowa dla rachunku sumienia i do której na nowo trzeba wracać, by ją sobie coraz lepiej uświadamiać. Fragment z *Listu do Rzymian* przynosi obraz zbroi („przyobleczmy się w zbroję światła!” – Rz 13, 12). Światło, którym jesteśmy (por. Ef 5, 8), potrzebuje obrony. Zмага się ono z obecną w człowieku ciemnością. Ciemność ta oznacza przeszkody, które osłabiają lub spowalniają rozprzestrzenianie się światła. „Zbroja światła” staje się czytelną dla dziecka w tym wieku metaforą, ukazującą ją (tę zbroję) jako narzędzie, które należy wykorzystać, a nie postawić w kącie. Teksty biblijne mają pomóc dzieciom w indywidualnym wyborze „zbroi” do walki z konkretnymi przeszkodami, które dostrzegają u siebie. To nie jest wyłącznie abstrakcyjna analiza.

W kolejnym etapie dzieci omawiają, jak udało im się użyć „zbroi” do odparcia ataków ciemności, przezwyciężenia wybranych wad i pokonania trudności w określonym czasie (np. tygodniu). Następny krok polega na uświadomieniu dzieciom własnych ograniczeń w używaniu „zbroi światła”. Choć ograniczenia i braki istnieją, zapewnienie że „jesteśmy światłem” i że Dobry Pasterz nie czuje się nimi zawiedziony, lecz poszukuje nas, by udzielić większej siły, ma wzbudzić potrzebę przystąpienia do spowiedzi. Unaocznic ma to rozmowa, której celem jest uświadomienie sobie własnych braków, a także dociekania dzieci dotyczące tego, czy lepiej swoje braki i wady znać czy też nie; wreszcie sposobów, jak je odkrywać oraz jaka w tym procesie jest rola owego światła, będącego w nas. Odczucie potrzeby pomocy i odwaga w proszeniu o nią są kluczowe w przygotowaniu do sakramentu pokuty i pojednania. Metafory zbroi oraz światła wydają się skuteczne w ukazaniu i unaocznieniu dzieciom procesu nawrócenia. Inne stosowane fragmenty biblijne mają na celu poszerzenie tej perspektywy to Łk 12, 16–21; Mt 21, 28–31. W przypowieściach o zagubionej owcy i o drachmie (Łk 15) podkreślony jest z kolei fakt, że powrót grzesznika dotyczy nie tylko wierzącego i Boga, lecz jest powodem radości dla całej wspólnoty. I pasterz, i kobieta, spraszają przyjaciół, by świętować razem z nimi⁴⁰. Ostatecznie przechodzi się od planu indywidualnego do wspólnotowego, uwzględniając konsekwencje zarówno dobrych, jak i złych decyzji.

³⁹ Por. R. Murawski, *Struktura i formy pierwotnej katechezy Kościoła*, w: K. Kantowski (red.), *W dialogu ze Słowem. Biblia w katechezie i nauczaniu religii*, Szczecin 2011, s. 149–163.

⁴⁰ Por. F. Cocchini, *Reconciliation for the older children*, dz. cyt., s. 246–248.

Czy z Bogiem da się jeszcze rozmawiać?

W dyskusji dotyczącej wtajemniczenia w sakrament pokuty i pojednania warto dodać, że liturgia sakramentu wzywa do głębszego spojrzenia zarówno na czynności penitenta, jak i spowiednika, którzy „razem celebrują liturgię pokuty”⁴¹. Ta liturgia przeżywa kryzys, dotyczący zarówno jej zrozumienia, jak i praktykowania. Utrata zmysłu grzechu doprowadziła do utraty zmysłu pokuty. Pokuta, często praktykowana w Kościele do niedawna, jest dziś przez wielu chrześcijan uważana za nieskuteczną z ludzkiego punktu widzenia. W wielu przypadkach konkretna praktyka pokuty nie ma żadnego wpływu ani na życie jednostek, ani na sytuację świata. Należy uwzględnić także aspekt zewnętrzny wobec Kościoła, wskazujący, że aktualny kryzys pokuty wynika ostatecznie z kryzysu antropologicznego, szczególnie widocznego w cywilizacji zachodniej, czyli z kryzysu rozumienia człowieka. Współczesny człowiek na ogół nie zna i nie chce uznać ani grzechu, ani potrzeby nawrócenia. Można to jednak zauważyć w wielu częściach świata. Dochodzi tu także inny czynnik – wrażenie, jakie odnosi wielu ludzi, że wysiłki duszpasterskie Kościoła (przepowiadanie, katecheza, rozmowy osobiste itd.) są w wielu aspektach poniżej ich oczekiwań. Dlatego z tej obserwacji wynika potrzeba odnowionego sposobu ukazywania prawdziwego, chrześcijańskiego rozumienia grzechu⁴².

Zdaniem J. Ratzingera – Benedykta XVI – współcześni ludzie reprezentują generalne przekonanie, jakoby Bóg nie mógł sobie pozwolić na zgubę ludzkości, co stało się powodem powszechnego zaniku żywej niegdyś troski o zbawienie. Pomimo to, zdaniem bawarskiego teologa, wciąż przejawia się, choć w inny sposób, przekonanie o potrzebie łaski i przebaczenia dla wszystkich. Dlatego Boże miłosierdzie staje się coraz ważniejszą i dominującą ideą – począwszy od objawień siostry Faustyny – rozświetlającą w wyjątkowy sposób wyobrażenie o Bogu, które wciąż jest żywe w przekonaniach współczesnego człowieka, pragnącego Bożej dobroci. Wsłuchajmy się w słowa papieża:

W moim przekonaniu wszystko to [co powyżej – przyp. A.K.] pokazuje, że dzisiejszy człowiek pod warstwą pewności siebie i przekonania o własnej sprawiedliwości ukrywa głęboką świadomość własnych ran i niegodności przed Bogiem. Żyje w oczekiwaniu na miłosierdzie. Wcale nie jest przypadkiem to, że ulubioną przypowieścią współczesnych ludzi jest ta o dobrym Samarytaninie. I to nie tylko dlatego, że podkreślony jest w niej mocno społeczny komponent ludzkiej egzystencji, ani też z tej racji, że Samarytanin, człowiek niereligijny, w porównaniu z przedstawicielami świata religijnego wydaje się, że tak się wyrażę, kimś, kto zachowuje się po Bożemu, podczas gdy oficjalni reprezentanci religii stali się, mówiąc wprost, na Boga niewrażliwi. Wiadomo, że takie stawianie sprawy człowiekowi współczesnemu się podoba.

⁴¹ S. Czerwik, *Odnowiona liturgia sakramentu...*, dz. cyt., s. 147.

⁴² Por. Międzynarodowa Komisja Teologiczna, *Pojednanie i pokuta*, dz. cyt., A, I, 2; C, III, 1-2.

Jednak wydaje mi się równie ważne i to, że ludzie w głębi oczekują jakiegoś samarytanina, który przyjdzie im z pomocą, pochyli się nad nimi, wyleje oliwę na ich rany, zaopiekuje się nimi i zabierze ich do gospody. W końcu wiedzą, że potrzebują Bożego miłosierdzia i Jego delikatności. W twardym, stechnicyzowanym świecie, w którym uczucia już się niemal nie liczą, narasta oczekiwanie zbawczej miłości podarowanej człowiekowi za darmo. (...) Wychodząc od upragnionego przez wszystkich Bożego miłosierdzia, można również i dziś gruntownie przeanalizować zasadniczy rdzeń doktryny o usprawiedliwieniu i ukazać ją ponownie w całym jej bogactwie⁴³.

Istnieje zbieżność pomiędzy fragmentem Ez 16 przytoczonym powyżej a przywołanym przez Benedykta XVI obrazem Łukaszowym, zwłaszcza biorąc pod uwagę chwilę pochylenia się i zatroszczenia z miłości o niemal niedającego oznak życia człowieka, będącego w dramatycznym momencie życia. Czynności pomagających są w obu tekstach podobne. Przypowieść o miłosiernym Samarytaninie rozpoczyna się w Ewangelii św. Łukasza od pytania, które kieruje do Jezusa uczony w Prawie: „Nauczycielu, co mam czynić, aby osiągnąć życie wieczne?” (por. Łk 10, 25). Według A. Jankowskiego podstęp tego pytania polegał na próbie sprowokowania Jezusa do ukazania alternatywnej drogi osiągnięcia życia wiecznego. Pomimo jasnej odpowiedzi, jaką uczony usłyszał, kwestią sporną pozostał zakres pojęcia *bliźni*. Odpowiadając, Jezus poprzez przykład przypowieściowy sprawił, że sam pytający będzie musiał odpowiedzieć sobie na pytanie, wobec kogo nabywa zobowiązania, nazywając go bliźnim⁴⁴. Ta zobowiązująca część przypowieści zdaje się dziś być interpretowana w oderwaniu od kontekstu religijnego, w kierunku szeroko pojętej empatii – by nieść pomoc każdemu, niezależnie od narodowości czy przekonań. Bliźnim jest każdy człowiek, gdy chodzi o zakres pojęcia. Jednak alegoryczna interpretacja przypowieści kieruje się w stronę obrazu miłosierdzia samego Zbawcy. „Pokusa szukania tych rysów nawiedza niektórych komentatorów niemal po dziś dzień”⁴⁵ – konkluduje Jankowski i wyjaśnia, że sam tekst nie implikuje konieczności innych perspektyw interpretacyjnych. Nacisk spoczywa tu na powszechności przykazania miłości, „sprawy niełatwej w Kościele złożonym z elementów dotąd odnoszących się do siebie wrogo”⁴⁶. Dlatego dziś, w kontekście świata, w którym relacje coraz bardziej podporządkowane są procedurom, niedosyt czy też niespełnienie oczekiwań względem miłosiernej pomocy może przyczyniać się do wzrostu wrażliwości na Boskie oblicze miłosierdzia, ujawnione w osobie Jezusa i nowym przymierzu, które Benedykt XVI podkreślał.

Zagadnienie języka oraz właściwego używania i rozumienia pojęć wydaje się również istotne. S. Cavalletti zwraca uwagę na powszechnie używaną dziś nazwę,

⁴³ Benedykt XVI, *Co to jest chrześcijaństwo? Testament duchowy*, Kraków 2023, s. 128n.

⁴⁴ Por. A. Jankowski, *Królestwo Boże w przypowieściach*, Niepokalanów 1992, s. 174–176.

⁴⁵ Tamże, s. 180.

⁴⁶ Tamże, s. 181.

podkreślając, że jest to sakrament pojednania. Jej zdaniem, termin *pojednanie* (*reconciliation*) uwypukla kontekst przymierza, w którym żyje człowiek wierzący – relację, którą grzech może osłabić. Sakrament zaś ma go pojednać z Bogiem i z Kościołem. Kościół, choć z jednej strony jest dotknięty grzechem swoich członków, z drugiej jednoczy się z grzesznikami, by wspierać ich powrót do pełnej relacji z Bogiem i wspólnotą. Takie ujęcie pozwala na szersze, relacyjne zrozumienie spowiedzi, wykraczające poza niekiedy dominującą wizję upokorzenia w daleko idącej samotności (prywatności)⁴⁷.

W kwestii wtajemniczenia w sakrament pokuty pozostaje jeszcze pytanie, komu należy poświęcić czas na tę formę mistagogii – czy należy zwrócić uwagę głównie na dzieci, czy też zainwestować w kształcenie dorosłych. Częściową odpowiedź przyniósł już wcześniej cytowany i obszernie komentowany wyżej wywód Ratzingera, ukazujący wrażliwość oraz potrzeby rodzące się zarówno wśród dzieci, jak i dorosłych, uwarunkowanych cywilizacją techniczną i ponowoczesną. Więcej światła, choć pośrednio, mogą rzucić także wskazówki, jakie w swoim traktacie *De eruditione praedicatorum* XIII-wieczny dominikanin Humbert z Romans (ok. 1194–1277) skierował do duchownych i kaznodziejów, zarówno diecezjalnych, jak i zakonnych. W ostatniej części traktatu Humbert przedstawia osiem czynności, które są ściśle związane z posługą głoszenia i poszerzają jej zakres. Część ta stanowi swego rodzaju poradnik dla duszpasterzy. Autor zaznaczał, że głównym celem głoszenia jest doprowadzenie słuchaczy do pełnego udziału w życiu sakramentalnym Kościoła. Spośród zaś siedmiu sakramentów to właśnie sakrament pojednania jest najściślej związany z kaznodziejstwem. Nie można więc głosić, nie chcąc zarazem słuchać spowiedzi i to w sposób absolutnie nie wybiórczy. Sytuację przeciwnego rodzaju Humbert zilustrował zabawną anegdotą o „staruszkach bez duszy”. Wsłuchajmy się przez chwilę w głos średniowiecznego mendykanta, absolwenta paryskiej wszechnicy:

Powiadają, że kiedy jakiś żartowniś wszedł do kościoła w czasie Wielkiego Postu i przyglądał się podchodzącym do spowiedzi do pewnego dobrego męża, zauważył przy tym, że najpierw przyjmował on do spowiedzi młode dziewczyny, a oddalał podchodzące starsze kobiety. Gdy to zobaczył, wyszedł i zaczął wołać na ulicach i placach: Staruszki nie mają duszy! Staruszki nie mają duszy! Doniesiono o tym miejscowemu biskupowi. Kiedy oskarżono tego człowieka, że jest heretykiem, i zapytano go, czy rzeczywiście to mówił, powtarzał, że tak rzeczywiście było i gotów był potwierdzić to przed biskupem. Kiedy go w związku z tym przesłuchiowano, powiedział: Księżę biskupie, czy znasz dobrze tego kapłana i wiesz, że jest dobrym człowiekiem i dobrym księdzem? Gdy biskup odpowiedział twierdząco, powiedział: A ja na własne oczy widziałem, że kapłan ten nie chce przyjmować staruszek do spowiedzi i spowiada tylko młode dziewczyny. A przecież jasne jest, że gdyby staruszki

⁴⁷ Por. S. Cavalletti, *The History of the Kingdom of God*, dz. cyt., s. 109n.

miały duszę, bardziej by potrzebowały spowiedzi niż dziewczyny, które żyły krócej i mniej nagrzeszyły. Ale ponieważ jest i dobrym człowiekiem, i dobrym księdzem, a nie chce spowiadać staruszek, wynika stąd, że staruszki nie mają duszy. Gdy to usłyszano, uśmieło się z jego słów. Jednakże tak naprawdę, kiedy niewinni chłopcy i dziewczynki, beginki itp., którzy nie bardzo tego potrzebują, przy spowiadaniu stawiani są na pierwszym miejscu przed wielkimi grzesznikami, mamy wtedy do czynienia nie tylko ze śmieszną sytuacją, ale z ośmieszaniem spowiedzi. Bo „nie potrzeba zdrowym lekarza, lecz źle się mającym” (Mt 9, 12)⁴⁸.

Wprawdzie tekst nie wymaga komentarza, jednak warto podkreślić, by wysiłek wkładany w przygotowanie dzieci do spowiedzi nie przeważał wysiłku wkładanego w spowiedź i przygotowanie do niej dorosłych, którzy tej łaski w swoich często skomplikowanych sytuacjach potrzebują być może znacznie bardziej. Podobnie, potrzebują też niejednokrotnie przypomnienia fundamentalnych zasad i prawd dotyczących tego sakramentu i jego skutków, które przedstawiane są – zgodnie z wymogami podstawy programowej – dzieciom i młodzieży w ramach nauczania religii. Katecheza dorosłych, choć pozbawiona tak szczegółowych dokumentów programowych jak te dla dzieci, zajmuje istotne miejsce w *Dyrektorium o katechizacji*, które wskazuje jej specyfikę, szczególne zadania przed nią postawione, kryteria oraz formy (wśród nich jest m.in. katecheza liturgiczna i moralna), określające sposoby towarzyszenia dorosłym w rozwoju wiary i odpowiedzi na życiowe wyzwania⁴⁹.

W kwestii wtajemniczenia we właściwe przeżywanie sakramentu pokuty i pojednania optyka Sofii Cavalletti, uzupełniona trójpodziałem C.M. Martiniego i obserwacjami najwybitniejszego współczesnego teologa, Josepha Ratzingera, zdają się wskazywać spójny i konsekwentny kierunek działania. Katecheza Dobrego Pasterza wychodzi od kształtowania relacji dziecka z Bogiem – Dobrym Pasterzem, który posyła Syna, aby zatroszczył się o owce, zwłaszcza te najbardziej potrzebujące opieki lub porzucone, jak zrobił to ewangeliczny Samarytanin. Boża troska, zmaterializowana przez przymierze (por. Ez 16), najpełniej przejawia się w przebaczeniu. Wszyscy tworzący wspólnotę Kościoła korzystają z mocy tego daru łaski Boga już od momentu chrztu świętego, lecz swoją ludzką kondycję uświadamiają sobie w konfrontacji ze złem. Tutaj wydaje się mieć miejsce istotny moment na ukazanie znaczenia sakramentu pokuty i pojednania jako odnowienia rajskej bliskości ludzi z Bogiem, „uzbrojenia się” w światło, które przewyższa wszelkie ciemności i, w coraz bardziej technicznym świecie relacji, uwierzenia we własne możliwości „doskonalenia się w słabości” celem budowania wspólnoty, która jest wspierająca w ciągłym i osobistym odnawianiu przymierza z Bogiem. „Sakrament pokuty (...) oznacza, że pozwalamy się nieustannie kształtować i przemieniać Chrystusowi

⁴⁸ Humbert z Romans, *O głoszeniu i słuchaniu słowa Bożego*, Poznań 2017, s. 236.

⁴⁹ Por. Papieska Rada ds. Krzewienia Nowej Ewangelizacji, *Dyrektorium o katechizacji*, Watykan 23 marca 2020, nr 257–265.

i przechodzimy wciąż ze strony tych, którzy niszczą, na stronę tych, którzy ocalają”⁵⁰. Bez takiego spojrzenia na sakrament pokuty jako rozmowę Bogiem, odnowa spowiedzi wydaje się trudna do realizacji.

Streszczenie

Artykuł ukazuje wtajemniczenie w sakrament pokuty i pojednania w teologii Sofii Cavalletti oraz opartej na założeniach pedagogiki Marii Montessori metodzie nauczania religii, znanej jako Katecheza Dobrego Pasterza. Spowiedź ukazana jest w kontekście teologii przymierza oraz dialogu człowieka z Bogiem. Cavalletti, nawiązując do św. Augustyna, wskazuje trzy aspekty sakramentu pokuty jako dialogu modlitewnego. Są nimi: modlitwa skruchy, modlitwa prośby, modlitwa uwielbienia. Zbliżone ujęcie prezentuje kard. Carlo M. Martini. Po prezentacji ram teoretycznych, wymienione zostały podstawowe wątki katechezy dzieci w wieku 3–6 i 6–9 lat, mające na celu wprowadzenie ich w przeżywanie sakramentu pokuty i pojednania, wykorzystując wybrane metafory biblijne. Na zakończenie następuje dyskusja, uwzględniająca głos Josepha Ratzingera – papieża Benedykta XVI, który rozszerza perspektywę o możliwości i wyzwania stojące obecnie przed katechezą dorosłych i wtajemniczeniem w sakrament pokuty i pojednania.

Słowa kluczowe: spowiedź, mistagogia, Katecheza Dobrego Pasterza, Sofia Cavalletti, Maria Montessori.

Summary

The Sacrament of Reconciliation within the Catechesis of the Good Shepherd – an Outline of Mystagogy according to Sofia Cavalletti

The paper discusses the initiation into the Sacrament of Reconciliation within the method of Catholic Religious Education (CRE) called Catechesis of the Good Shepherd, which is based on the theology of Sofia Cavalletti and on the assumptions of Maria Montessori's pedagogy. Confession is presented in the context of the covenant between God and human considered in terms of man's dialogue with God. Cavalletti, following St. Augustine, identifies three aspects of reconciliation as a prayerful dialogue. These are the prayer of repentance, the prayer of petition, and the prayer of praise. A similar approach is presented by Cardinal Carlo M. Martini. This is followed by the presentation of the basic catechetical issues offered to children aged 3–6 and 6–9 years old, aimed at introducing them into the experience of the Sacrament of Reconciliation by the use of selected biblical metaphors. In conclusion, the voice of Joseph Ratzinger – Pope Benedict XVI broadens the perspective indicating the opportunities and challenges currently facing adult catechesis and initiation into the Sacrament of Reconciliation.

Keywords: confession, reconciliation, mystagogy, Catechesis of the Good Shepherd, Sofia Cavalletti, Maria Montessori.

⁵⁰ Benedykt XVI, *Co to jest chrześcijaństwo?...*, dz. cyt., s. 138.

Riassunto

Il sacramento della penitenza nella catechesi del buon pastore – uno schema della mistagogia secondo Sofia Cavalletti

L'articolo mostra l'iniziazione del sacramento della penitenza e della riconciliazione nella teologia di Sofia Cavalletti e le ipotesi della pedagogia di Maria Montessori dell'insegnamento della religione, nota come catechesi del buon pastore. La confessione è mostrata nel contesto della teologia dell'alleanza e nel dialogo dell'uomo con Dio. Cavalletti, riferendosi a santo. Agostino, indica tre aspetti del sacramento della penitenza come dialogo di preghiera. Sono: preghiera di pentimento, preghiera delle richieste, preghiera di culto. Un tiro simile è presentato dal cardinale Carlo M. Martini. Dopo la presentazione di frame teorici, sono stati menzionati i fili di base della catechesi di bambini di età compresa tra 3–6 e 6–9 anni, volte a introdurli a sperimentare il sacramento della penitenza e della riconciliazione, usando metafore bibliche selezionate. Alla fine, c'è una discussione, tenendo conto della voce di Joseph Ratzinger – Papa Benedict XVI, che estende la prospettiva delle possibilità e delle sfide che attualmente affrontano la catechesi degli adulti e l'iniziazione nel sacramento della penitenza e della riconciliazione.

Parole chiave: confessione, misto, catechesi del buon pastore, Sofia Cavalletti, Maria Montessori.

Bibliografia

Benedykt XVI, *Co to jest chrześcijaństwo? Testament duchowy*, Kraków 2010.

Jan Paweł II, List apostolski motu proprio *Misericordia Dei* o niektórych aspektach sprawowania sakramentu pokuty, Rzym, 7 kwietnia 2002 r.

Katechizm Kościoła katolickiego, Poznań 2012.

Konferencja Episkopatu Polski, *Podstawa programowa katechezy Kościoła katolickiego w Polsce*, Częstochowa 2018.

Międzynarodowa Komisja Teologiczna, *Pojednanie i pokuta* (1982), https://www.vatican.va/roman_curia/congregations/cfaith/cti_documents/rc_cti_1982_riconciliazione-penitenza_pl.html (dostęp 23.08.2024)

Papieska Rada ds. Krzewienia Nowej Ewangelizacji, *Dyrektorium o katechizacji*, Watykan 23 marca 2020.

Rituale Romanum ex decreto Sacrosancti Oecumenici Concilii Vaticani II instauratum auctoritate Pauli PP. VI promulgatum *Ordo poenitentiae*, editio typica, Città del Vaticano 1974; tekst polski: *Obrzędy pokuty dostosowane do zwyczajów diecezji polskich*, Katowice 2010.

Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym *Dei Verbum*, w: Sobór Watykański II, *Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, Poznań 2002, s. 350–363.

Augustyn św., *Objaśnienia psalmów. Ps 103–123*, „Pisma starochrześcijańskich pisarzy” t. XLI, Warszawa 1986.

Augustyn św., *Objaśnienia psalmów. Ps 1–36*, „Pisma starochrześcijańskich pisarzy” t. XXXVII, Warszawa 1986.

- Augustyn św., *Sermo LXVII*, P.L. 38,433–434.
- Buchta R., *Mistagogia w katechezie*, w: J. Kochel, J. Kostorz (red.), *Leksykon katechetyczny*, Kielce 2022, s. 433–436.
- Buchta R., *Mistagogia w polskiej refleksji i praktyce katechetyczno-duszpasterskiej po II Soborze Watykańskim*, Katowice 2017.
- Cavalletti S., *O Taste and See that the Lord is Good*, „The Catechesis of the Good Shepherd Newsletter” 1994 nr 10, w: *Journals of the Catechesis of the Good Shepherd 1984-1997*, Chicago 1998, s. 234–236.
- Cavalletti S., *On Moral Formation*, „The Catechesis of the Good Shepherd Newsletter” 1988, w: *Journals of the Catechesis of the Good Shepherd 1984-1997*, Chicago 1998, s. 132–133.
- Cavalletti S., *Teaching Doctrine and Liturgy*, Staten Island, NY 1964.
- Cavalletti S., *The Development of the Catechesis of the Good Shepherd. Inside the Atria in Rome*, Chicago 2014.
- Cavalletti S., *The History of the Kingdom of God, Part 2 Liturgy and the Building of the Kingdom*, Chicago 2012.
- Cocchini F., *Reconciliation for the older children*, „The Catechesis of the Good Shepherd Newsletter” 1994 nr 10, w: *Journals of the Catechesis of the Good Shepherd 1984-1997*, Chicago 1998, s. 246–248.
- Czerwik S., *Odnowiona liturgia sakramentu pokuty w świetle «Ordo paenitentiae»*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 1976 nr 29, s. 134–147, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/motu/misericordia_dei_07042002 (dostęp 20.08.2024).
- Humbert z Romans, *O głoszeniu i słuchaniu słowa Bożego*, Poznań 2017.
- Ireneusz z Lyonu, *Wykład nauki apostoelskiej*, Kraków 1997.
- Jankowski A., *Królestwo Boże w przypowieściach*, Niepokalanów 1992.
- Martini C.M., *Wyznania Pawła. Medytacje*, Kraków 1987.
- Misiaszek K., *Mistagogia w katechezie*, w: A. Żądło, (red.), *Mistagogia a duchowość*, Katowice 2004, s. 81–90.
- Murawski R., *Struktura i formy pierwotnej katechezy Kościoła*, w: K. Kantowski (red.), *W dialogu ze Słowem. Biblia w katechezie i nauczaniu religii*, Szczecin 2011, s. 149–163.
- Panaro A., *Wiara w teologii Josepha Ratzingera/Benedykta XVI*, „Studia Theologica Varsaviensia” 2019 nr 1, s. 33–51.
- Piekarz D., *(Nie) bój się Boga. Co Biblia mówi o lęku?*, Kraków 2014.
- Polak M., *Mistagogia w duszpasterstwie Kościoła. Studium pastoralnoteologiczne*, Poznań 2012.
- Ratzinger J., *Prawda w teologii*, Kraków 2001.
- Rojcewicz R.F., *Life in the Vine. The Joyful Journey Continues*, Chicago 2020.
- Terka M., *O możliwości zbawienia poza Kościołem*, „Vox Patrum” 2014 nr 34, s. 511–539.
- Tomasik P., *Sakrament pokuty i pojednania w aktualnych programach do szkolnego nauczania religii w Polsce*, „Colloquia Theologica Ottoniana” 2016 nr 2, s. 157–167, DOI 10.18276/cto.2016.2-09.
- Walkowiak N., *Wychowanie religijne w systemie pedagogicznym Marii Montessori w Polsce i we Włoszech*, Kraków 2020, DOI <http://dx.doi.org/10.15633/9788374388962>.

O autorze

ks. Andrzej KIELIAN – doktor habilitowany nauk teologicznych w zakresie katechetyki, redaktor podręczników do nauczania religii w przedszkolu, szkole podstawowej i ponadpodstawowej, współautor pomocy dydaktycznych, adiunkt Katedry Katechetyki Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie. Kontakt: andrzej.kielian@upjp2.edu.pl